

# Artur Malina

---

"The Gospel of Mar", John R.  
Donahue, Daniel J. Harrington,  
Minnesota 2002 : [recenzja]

---

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 37/1, 194-198

---

2004

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

tule zwrócenie uwagi na fakt, że teologia patrystyczna powstawała jako refleksja prowadzona w Kościele.

**Ks. Jan Słomka**

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 2004, t. 37, z. 1, s. 194–198

**John R. Donahue, Daniel J. Harrington, *The Gospel of Mark*, Collegeville, Minnesota, The Liturgical Press 2002 (Sacra Pagina Series. Volume 2), 488 s.**

Sacra Pagina jest najnowszą serią komentarzy do ksiąg Nowego Testamentu, opracowaną przez międzynarodowy zespół katolickich biblistów i wydawaną przez oficynę The Liturgical Press, która jest znana z publikacji periodyku „The Bible Today”. Do skompletowania serii brakuje jeszcze komentarzy do Listów Pasterskich, Hebrajczyków, Jakuba oraz Filipian i Filemona. Redaktorem całości jest jezuita Daniel J. Harrington, który kieruje Katedrą Nowego Testamentu w Weston School of Theology w Cambridge w stanie Massachusetts. Dzięki wprowadzeniu i komentarzowi do Ewangelii Marka w *Katolickim komentarzu biblijnym* jest znany również w Polsce. Tytuł serii Sacra Pagina odwołuje się do stosowanej w średniowieczu interpretacji Pisma Świętego, posługującej się gramatyką, retoryką, dialektyką i filozofią. Komentarze tej serii charakteryzują się literackim podejściem w analizie tekstów biblijnych. Ich celem jest zarówno przedstawienie krytycznej analizy tekstów, jak również wydobywanie ich znaczenia religijnego. Dzięki inkluzywnemu stosowaniu metod w interpretacji tekstów oraz zwróceniu szczególnej uwagi na Tradycję Kościoła zasługują one w pełni na określenie „katolicki”. Pozycje tej serii cieszą się pozytywnymi recenzjami i opiniami, w których docenia się charakter literacki analizy naukowej i jej użyteczność duszpasterską. Walory te wynikają z kompetencji komentatorów, egzegetów wybitnych na polu naukowym oraz doświadczonych w upowszechnianiu Biblii. Adresatem serii komentarzy Sacra Pagina jest szeroki i zróżnicowany krąg odbiorców: egzegeci, studenci teologii, duszpasterze oraz osoby zaangażowane w wychowanie religijne.

Komentarz do Ewangelii Marka ma dwóch autorów. Jezuita John R. Donahue, który dla *Katolickiego komentarza biblijnego* napisał rozdział „Zarys teologii Nowego Testamentu”, komentuje Mk 1,8–21 oraz 14,1–31. Interpretację reszty tekstu przedstawia Daniel J. Harrington, który w serii Sacra Pagina komentuje Ewangelię Mateusza, Listy Piotra i Judy oraz Księgę Apokalipsy. Pomimo tego podziału w jednym komentarzu każdy z autorów przejrzał i ocenił część opracowaną przez drugiego.

Poruszając typowe zagadnienia (kwestia autorstwa, daty i miejsca powstania oraz główne tematy teologiczne), w obszernym wstępie poświęcono wiele miejsca prezentacji kolejnych etapów w interpretacji Ewangelii: kwestia synoptyczna, stopniowe kształtowanie się metod interpretacji, począwszy od krytyki form, poprzez różne postacie krytyki redakcji i kompozycji oraz próby określenia gatunku tekstu, aż po najnowsze podejścia uznające decydującą rolę Ewangelisty – autora zarówno dzieła literackiego, jak i tekstu teologicznego. Zacytowani są najważniej-

si przedstawiciele każdego etapu oraz przytoczone są noty bibliograficzne najbardziej wpływowych dzieł w egzegezie Ewangelii Marka.

Autorzy przyznają, że żaden komentarz, nawet w najszerszej perspektywie hermeneutycznej, nie może objąć wszystkich możliwych podejść stosowanych we współczesnych komentarzach narracyjnych, *reader-response*, feministycznych i postkolonialnych. Na tym bardzo zróżnicowanym tle przedstawiają własne podejście egzegetyczne, które wyraża się w dwóch terminach: intratekstualność i intertekstualność. Intratekstualność polega na lekturze „Marka jako Marka i przez Marka”. Uprzywilejowanie wymiaru literackiego oznacza zwrócenie uwagi na ścisłą lekturę tekstu, strukturę, charakteryzację postaci, rozwój wątków oraz sieć różnorodnych połączeń ujawniających się poprzez tekst. Przedmiotem zainteresowania jest raczej ostateczna forma Ewangelii, jej słownictwo, obrazowanie, środki literackie, a na drugi plan schodzi zagadnienie źródeł jej tekstów oraz historia ich kompozycji. To podejście nie wyklucza uwzględnienia informacji historycznych, które mogą być pomocne w interpretacji tekstu, dlatego w komentarzu brana jest pod uwagę intertekstualność Ewangelii. Termin ten obejmuje relacje między jej tekstami a tradycją tekstualną i kontekstualnym materiałem nieklasyfikowanym zazwyczaj jako tekst (np. dane archeologiczne). Odnosi się on również do związków między Markiem a innymi tekstami, zwłaszcza starotestamentowymi oraz do życia wspólnot chrześcijańskich pojmowanych bardzo szeroko: zarówno wspólnoty Markowej, jak i współczesnych odbiorców Ewangelii.

Prezentacji głównych tematów teologicznych poświęcono jeszcze więcej miejsca niż przedstawieniu historii interpretacji. Wśród głównych motywów rozwinięta jest problematyka chrystologii Marka. W punkcie „Markowe obrazy Jezusa” zarysowana jest problematyka chrystologii narratywnej Ewangelisty, imion i tytułów Jezusa oraz sekretu mesjańskiego. Temat uczniów rozwinięty jest w punktach: język odnoszący się do uczniów, tło starotestamentowe oraz judaistyczne okresu Drugiej Świątyni, wątek „Dwunastu”, pozytywne aspekty prezentacji uczniów oraz jej negatywne cechy. Osobno traktowanymi zagadnieniami jest relacja Marka do Starego Testamentu oraz judaizmu, kwestia eschatologii.

Marek pisze w odpowiedzi na potrzeby konkretnej wspólnoty, dlatego ważne jest ustosunkowanie się do okoliczności powstania Ewangelii. Rozważając zewnętrzne świadectwa (Papiasz cytowany przez Euzebiusza, Prologi antymarcjonickie, wzmianki u Ireneusza, Klemensa Aleksandryjskiego i Orygenesesa), autorzy interpretują uwydatnienie motywu prześladowań (*petrōdes* w 4,5.16 z możliwą aluzją do Piotra; *diōgmoi* w 10,30; *thlipsis* w 13,19,24; ostrzeżenia przed prześladowaniami i sądami w 13,9–13; powtarzanie wątków wydawania i zdrady, odpowiadających aluzji w *Annales* 15,44 Tacyty do przyczyn aresztowania wielkiej liczby chrześcijan po pożarze Rzymu w 64 r. oraz tłumaczeniu w Liście do Koryntian 5,2 Klemensa Rzymskiego przyczyny śmierci „filarów Kościoła” przez zazdrość i zawiść). Te elementy i inne charakterystyki (związki z Pawłem, słownictwo) skłaniają do przyjęcia tezy, że Ewangelia powstała około 70 r. w Rzymie. Był to okres kryzysu wspólnoty prześladowanej i osłabionej upadkiem wielu wyznawców. Chociaż inne hipotezy odnośnie do miejsca powstania Ewangelii (Galilea, południowa Syria, bliżej nieokreślone miasto hellenistyczne w Palestynie) są możliwe, to jednak opierają się na zbyt jednostronnej i ekshluzywnej interpretacji tekstu Marka (akcentowanie treści apokaliptycznych, rozumienie rozdziału 13 jako prorocstwa *ex eventu*). Odrzucone są dwie hipotezy wysunięte w ostatnim trzydziestoleciu. Przy identyfikacji fragmentu papirusów qumrańskich

(7 Q5 i 7 Q6 odpowiednio z Mk 6,52–53 i 4,28), na początku lat siedemdziesiątych dokonanej przez J. O’Callaghana, należałoby datować powstanie Ewangelii przed 50 rokiem. Identyfikacja ta spotkała się jednak ze zdecydowaną krytyką. Argumenty Mortona Smitha na temat Sekretnej Ewangelii Marka, do której miał odwoływać się list do Teodora Klemensa Aleksandryjskiego, odnaleziony w klasztorze Mar Saba na Pustyni Judzkiej, zawierają niejasności odnośnie do autentyczności tekstu oraz do relacji między cytowanym fragmentem a tekstem kanonicznym. Fakt, że Ewangelia pierwotnie została skierowana do prześladowanej wspólnoty rzymskiej, nie wyklucza posługiwania się nią w innym kontekście. Zgodnie z hipotezą dwóch źródeł korzystali z niej Mateusz i Łukasz, a dzięki włączeniu w kanon stała się księgą całego Kościoła oraz ciągle ma wielkie znaczenie teologiczne i pastoralne w trzecim tysiącleciu chrześcijaństwa.

Wstęp do komentarza uzupełnia prezentacja struktury Ewangelii. Wyróżnione są w niej trzy główne sekcje: pierwsza – galilejska (1,1–8,21); druga – centralna, zorganizowana wokół motywu podróży do Jerozolimy (8,22–10,52); trzecia – ukazująca działalność w Jerozolimie i Mękę (11,1–16,8). Na końcu wprowadzenia znajduje się wykaz bibliograficzny uzupełniony o najnowsze pozycje, obejmujący również opublikowane w 2001 r.

Przedmiotem komentarza są kolejne perykopy Ewangelii. Jednostki te wyróżnione są zgodnie z założeniami krytyki narracji. Struktura analizy w obrębie każdej jednostki tekstu jest stała. Komentatorzy przedstawiają najpierw własny przekład tekstu greckiego z wydania 27. Nestle-Aland, *Novum Testamentum graece et latine* (1993 r.) oraz 4. wydania *The Greek New Testament* (1994 r.). Tłumaczenie odchodzi od pewnych form charakterystycznych dla greki biblijnej (użycie imiesłów, czas terażniejszy historyczny). Można też zauważyć, że w niektórych wypadkach dodawane jest imię własne Jezus, chociaż w tekście oryginalnym podmiot jest domyślny lub występują zaimki osobowe, a dodatek ten nie jest oznaczony przez komentatorów. Przekład stanowi już jakąś pierwszą interpretację tekstu oryginalnego. Następnie w części zatytułowanej „Noty” poddane są kolejno analizie mniejsze zdania, wyrażenia czy nawet pojedyncze wyrazy, ze szczególnym uwzględnieniem problemów krytyki tekstu, kwestii gramatycznych i semantycznych oraz ich użycia w samej Ewangelii lub w innych tekstach, a zwłaszcza w Starym Testamencie.

Analiza odbywa się na trzech poziomach: kontekstualnym, na którym czytelnikowi z dwudziestego pierwszego wieku dostarcza się informacji potrzebnych dla zrozumienia tekstu; intratekstualnym, na którym tekst jest odczytywany w świetle innych tekstów Markowych; intertekstualnym, na którym ukazane są relacje Marka do Starego Testamentu i innych odpowiednich tekstów starożytnych. Noty stanowią w zamierzeniu autorów najważniejszą część komentarza, ponieważ zawierają podstawowe informacje dla wydobycia literackiego, historycznego i teologicznego znaczenia każdego fragmentu. Natomiast komentarz do całości perykopy i do jej ważniejszych wątków jest szerzej rozwinięty w części noszącej tytuł „Interpretacja”. W części tej chodzi przede wszystkim o określenie miejsca analizowanej perykopy w narracji i w teologii Ewangelisty. Dla wydobycia znaczenia jest brany pod uwagę jej kontekst, struktura literacka i wkład w rozumienie Markowej teologii i wspólnoty. Wymiar pastoralny komentarza uwidacznia się w wyodrębnieniu tematów istotnych dla współczesnej aktualizacji w różnorodnych jej formach: chrześcijańskiej teologii, kaznodziejstwa, nauczania i innych. Na zakończenie analizy każdej jednostki podana jest krótka lista bibliograficzna,

zawierająca nowsze pozycje, najczęściej w języku angielskim, odnoszące się bezpośrednio do danej perykopy.

Z tego krótkiego przedstawienia można dostrzec najważniejsze zalety komentarza do Ewangelii Marka w serii *Sacra Pagina*. Interpretacja Ewangelii w ostatecznym kształcie, w formie znanej generacji pierwszych adresatów, pozwala na rozumienie wyrażen, fragmentów i całej Ewangelii bez ryzyka zagubienia się w gąszczu hipotez charakterystycznych dla wielu komentarzy stosujących metody diachroniczne. Jednoczesne zainteresowanie wymiarem literackim oraz znaczeniem religijnym poszczególnych tekstów daje dwie istotne korzyści. Z jednej strony teologia Ewangelii wyprowadzona jest rzeczywiście z tekstu, z drugiej strony jego analiza kieruje się ku problemom najbardziej istotnym z punktu widzenia teologicznego. Słuszna jest korekta tezy wpływowego komentarza R. Pescha, według której Marek jest „konserwatywnym redaktorem” ograniczającym się do zebrania i ułożenia materiału tradycji. Ewangelia Marka przedstawia pewien paradoks: cała jest tradycją, ponieważ nie została „skomponowana” w dzisiejszym rozumieniu tego słowa oraz cała jest kompozycją w znaczeniu tworzenia złożonej i spójnej całości, która jest czymś więcej niż sumą poszczególnych części.

W komentarzu widoczna jest troska o ułatwienie lektury tym, którzy nie są biblistami. Wyraża się ona w stosowaniu uproszczonej transliteracji wyrazów zapisywanych oryginalnie w alfabetach niełacińskich oraz w rezygnacji z odnośników na dole strony na rzecz najbardziej koniecznych odwołań w tekście samego komentarza. Pomimo redukcji aparatu naukowego, zazwyczaj bardzo rozbudowanego w komentarzach naukowych, proponowane są różnorodne ujęcia i oryginalne rozstrzygnięcia. Ich obecność sprawia, że ten komentarz powinien być uwzględniony przez specjalistów w egzegezie tekstów Marka.

Pomimo wskazanych zalet można i należy zwrócić uwagę na pewne braki, niekonsekwencje i błędy. Prezentując rozpowszechnioną od lat pięćdziesiątych *redaction criticism*, do monografii zalicza się słusznie prace pozwalające na wyodrębnienie charakterystycznego stylu redaktora: E. J. Pryke, *Redactional Style in the Marcan Gospel. A Study of Syntax and Vocabulary as Guides to Redaction in Mark* oraz F. Neirynek, *Duality in Mark. Contributions to the Study of the Marcan Redaction*. Wymieniona razem z nimi pozycja M. Zerwicka, *Untersuchungen zum Markus-Still*, która została opracowana w latach trzydziestych ubiegłego wieku, ukazuje natomiast jednorodność stylistyczną tekstu Marka, co stawia pod znakiem zapytania stosowanie metody historii redakcji. Na ten sam problem wskazują ważne inne pozycje na temat stylu Ewangelii Marka: P. Dschulnigg, *Sprache, Redaktion und Intention des Markus-Evangeliums. Eigentümlichkeiten der Sprache des Markus-Evangeliums und Ihre Bedeutung für die Redaktionskritik*; J. K. Elliott, (ed.), *The Language and Style of the Gospel of Mark. An Edition of C. H. Turner's „Notes on Marcan Usage”. Together with Other Comparable Studies*. Pomimo ich znaczenia zostały one zupełnie pominięte w komentarzu. Bardzo dużo jest nieścisłości odnośnie do tekstu Marka i innych Ewangelii. Uwaga we wstępie (s. 13), że Marek jest jedynym Ewangelistą używającym rzeczownik „euangelion”, nie zgadza się z występowaniem tego terminu w Ewangelii Mateusza (4,23; 9,35; 24,14; 26,13). Dokładniejsza obserwacja znajduje się w notach o użyciu tego terminu bez modyfikatorów (s. 60). Teza o potrójnym modelu powołania i wysyłania uczniów (s. 19) nie uwzględnia sceny powołania Lewiego (Mk 2,14). Przy określeniu tła topograficznego (s. 21) wyliczone jest występowanie rzeczownika „morce” w Mk 9,42 (gdzie sens jest ogólny jak w słusznie pominiętym 11,23), a nie

uwzględnia się jego obecności w Mk 3,7; 5,1.21; 7,31. Tekstem Marka nie można uzasadnić zdania o opozycji między scenami w domu a wydarzeniami w synagodze (s. 22), ponieważ najostrzejsze konfrontacje z przeciwnikami mają miejsce właśnie podczas pobytu Jezusa w domu (2,6–10.16–17; 3,22–30). Pytania w 1,27 i 2,7 nie dotyczą tożsamości Jezusa, lecz jego działalności (s. 22). Z wprowadzenia w chrystologię narracyjną scena w okolicach Betsaidy jest niejednoznacznie zaklasyfikowana w ramach topograficznych działalności Jezusa w Galilei i jej okolicach i w podróży do Jerozolimy (s. 23). Głos w 9,7 nie rozbrzmiewa z nieba (jak w 1,11), lecz z obłoku (s. 25). Rzeczownik *apostolos* występuje nie tylko w diskutowanym wariantcie 3,14 (tak na s. 29), lecz również w 6,30. Tylko nieznamomości monografii z lat siedemdziesiątych na temat Dwunastu (G. Shmahl, *Die Zwölf im Markusevangelium. Eine redaktionsgeschichtliche Untersuchung*; K. Stock, *Boten aus dem Mit-Ihm-Sein. Das Verhältnis zwischen Jesus und den Zwölf nach Markus*) można przypisać twierdzenie, że Marek „przywiązuje niewielkie znaczenie teologiczne i symboliczne do Dwunastu” (s. 30). Jezus w 14,49 cytuje Zachariasza nie na Górze Oliwnej (s. 35), lecz w drodze na nią. W 2,1–3,6 nie ma wzmiankowanych egzorcyzmów Jezusa (s. 37), lecz działalność tego rodzaju rozpoczyna się już w 1,23. W 11,18 arcykapłani odczuwają strach nie przed tłumem (s. 42), lecz przed Jezusem. Nieścisłości nie znikają w komentarzach do poszczególnych perykop. Od samego początku brak czasem koniecznych wyjaśnień w notach filologicznych. Przykładem jest tłumaczenie „good news about Jesus” bez rozważenia możliwości tłumaczenia relacji dopełniaczowej w *euangeliou Iēsou* jako *genetivus subiectivus* (s. 59–60). Składnia grecka *imperfectum* + *participium praesentis* nie uzasadnia interpretacji, że w 1,5 wyznanie grzechów poprzedza chrzest w Jordanie (s. 62). Twierdzenie na temat występowania określenia „Duch Święty” pomija Mk 12,36 (s. 64). Przekład *kurios* „the Lord” w 5,20 (s. 163) i jego uzasadnienie w nocie (s. 168) jest w sprzeczności zarówno z przekładem „master” w 11,3 (s. 320) i notą filologiczną (s. 321–322), jak i z niespójnymi uwagami we wstępie na temat tytułów chrystologicznych, raz klasyfikującymi obydwie wypowiedzi w drugim sensie (s. 27), innym razem tłumaczącymi 5,19 w pierwszym rozumieniu (s. 28). W erracie typograficznej należy zaznaczyć liczne „literówki” (na przykład: jest 6:6–13, a powinno być 6:7–13 (s. 31); jest 10:3 zamiast 10:30 (s. 40), mamy „papryus” zamiast „papyrus”). Należy poprawić żywą paginę na stronach 323 i 325. Najpoważniejsze niedokładności i błędy wynikają z niedostecznego konsultowania tekstu greckiego, a zwłaszcza konkordancji.

Komentarz niewątpliwie jest godny polecenia ze względu na wskazane strony pozytywne. Wymienione braki zachęcają natomiast do uważnej lektury tekstu Marka i krytycznego korzystania z tego dobrego komentarza.

**Ks. Artur Malina**